

# Kleszcz & DiNO, Made In China

Tak to już jest: jeden kona, drugi z łona wychodzi  
Wychodzi, patrzy i się zastanawia, o co tu chodzi  
Ludzie złoci, to idioci! Ciśnienie rozpierdala dupę jak kadłub łodzi  
Big Brother, Top Madel, Dolar ADHD, do tego kładą na ladę zadek, forsę nie ma żaden  
Złamał szpadę ten, co był za wszystkich, został sam D'Artagnan, stracił bliskich  
To tlen w nim pycha, pychą niejednen oddycha i zdycha, do licha, powiedz mi, co z tego wynika  
Niepojęte, błąd za błędem, świat, który wywali Ciebie na każdym zakręcie  
Te motyle - o nich gadali poeci, a to mija, zawsze mija, bo taka jest kolej rzeczy  
Długi czas doktor House Cię wyleczy, serce się pękło, się zrosło i świeci  
Nie ma Alladyna, nie ma Mikołaja, Dżina, to efekt, co powala, łubu-dubu, do, domina  
Dominują tu rządze, pieniądze, sam zobaczysz, ile zyskasz, a ile stracisz  
Huty, pustynie, konie, krowy, kury, świnię, owady, dżungle, jeziora i ludzkość jest horRa  
Parabola, paranoja, Ty, ja, My, Wy, Oni, stoimy w gównie do kolan

Ref. x2

Świat jest porąbany, bany, bany, bany, ziom  
Wszyscy many, many, many, many chcą  
Każdy dom zdominował nominał  
Made in China - taki finał

Chciałem Tobie powiedzieć, że póki słodko śpisz, Ty i ten Twój miś, to żaden kataklizm  
Tobie nie grozi i w okno nie zapuka, no chyba że tata głupi i mama głupia też  
Wiesz, będzie muka, trzeba będzie szukać jelenia w lesie, dzieciństwo w stresie  
Albo wkurwiony czekać na to, co los przyniesie  
Niejednen ma w dupie za wiele, zryty beret przez te tele, audiotele i te telenowele  
Gdzie Fernando, Diego de la Wega Don zbudowali dom, mieli po pięć żon

Fernando Kasando się potknął i złamał nogę (płacz)

Świat jest pojebany, bany, bany, bany, ziom, wszyscy many, many, many, many chcą  
Dom chroń, cholera, jak Bond napieraj, bo kilka razy w życiu możesz zaczynać od zera  
Nie nabieraj wody w gębę, nie stawaj dębem, niech moc z Tobą będzie gdziekolwiek będziesz  
Wszędzie jeżeli lili lili lili Bóg da, Jahwe, Jehowa, Allah czy Budda  
A może Ci kosmici ukryci, może niczego nie ma, może, może masz to w rżici  
A może moje słowa to jak wiadomość w butelce, może to, że masz szczęście i wpada w twoje ręce  
Może Tobie się uda w fotelu bujanym usiąść wygodnie w zmarszczki ubrany, może, daj Boże, i teg  
Nie bądź po to, by być, a przeżyć życie

Ref. x2

Świat jest porąbany, bany, bany, bany, ziom  
Wszyscy many, many, many, many chcą  
Każdy dom zdominował nominał  
Made in China - taki finał